UNIVERSITAS MEDICA VARSOVIENSIS
SALUTI PUBLICAE
1809

200 lat
Warszawski Uniwersytet Medyczny

Dwustulecie Nauczania Medycyny w Warszawie

W Numerze

- 200 lat Uczelni – nasze osiągnięcia i plany na przyszłość
- Relacja z wydarzeń rocznicowych
- Jubileuszowe spotkania z kulturą
- Kalendarz na Dwustulecie

Inauguracja Obchodów Jubileuszowych w centrum Warszawy – 10 maja 2009 roku

200 lat
Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

W maju uroczyście zainaugurowaliśmy obchody Dwustulecia Nauczania Medycyny w Warszawie. Ten szczególny Jubileusz, świętowany po raz pierwszy z takim rozmachem, jest zarazem rocznicą powstania naszej Uczelni. To wspaniała okazja, by zaprezentować jej największe atuty. Zawsze wierna swej zasadzie *Saluti publicae*, w ciągu 200 lat *Alma Mater* wykształciła niemal 32 tysiące lekarzy i lekarzy dentystów oraz blisko 8 tysięcy farmaceutów.

Jaką Uczelnią byliśmy przez ostatnie dwa wieki i jaką pragniemy być w kolejnym dwustuleciu? – w odpowiedzi na te pytania mieści się sens tegorocznego Jubileuszu. Jest on bowiem nie tylko okazją do świętowania, ale i do refleksji, podsumowań oraz planów na przyszłość.

Z kart historii

Mówi się, że to ludzie tworzą historię. Jest ona wyciągiem z niezliczonych biografii. W dzieje naszej Uczelni wplatają się losy pokoleń lekarzy, farmaceutów i innych przedstawicieli zawodów medycznych, z których wielu trwale zapisało się na kartach historii regionu i kraju.

Korzenie dzisiejszego Uniwersytetu sięgają 1809 roku. Wówczas to czterej stołeczni lekarze – August Wolff, Jacek Dziarkowski, Józef Czekierski i Franciszek Brandt oraz asesor farmacji Józef Celiński wystąpili z inicjatywą powołania w Warszawie pierwszej szkoły medycznej. Ideę tę poparł Stanisław Staszic – wybitny polityk i działacz społeczny, członek Izby Edukacyjnej, który został mianowany prezesem utworzonego w tym samym roku Wydziału Akademicko-Lekarskiego. Jego uroczystego otwarcia dokonano 17 czerwca 1810 roku, ale szkoła kształciła medyków już kilka miesięcy wcześniej. Pierwsi absolwenci odebrali dyplomy w roku 1813. Trzy lata później Wydział włączono do Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego – z losami tej uczelni związała się jego historia na ponad sto lat.

Przez dwa wieki warszawska szkoła medyczna dzieliła burzliwe losy polskiego narodu. Nie ominęły jej represje po upadku kolejnych zrywów niepodległościowych – po klęsce powstania listopadowego nauczanie medycyny przerwano na 26 lat, a po upadku powstania styczniowego kształcenie uległo rusyfikacji. Odrodzić się miało dopiero w 1915 roku, na reaktywowanym Uniwersytecie Warszawskim, którego rektorem został znakomity pediatra i neurolog, Józef Polikarp Brudziński. Warto wspomnieć, że w odrodzonym Wydziale Lekarskim pierwszym doktorem honoris causa w 1921 roku został Marszałek Józef Piłsudski.

W czasie II wojny światowej nauczanie medycyny w stolicy nie zostało przerwane, działała wówczas m.in. Szkoła Docenta Zaorskiego. Jej nauczyciele i studenci wsławili się w Powstaniu Warszawskim, niosąc pomoc rannym i uczestnicząc w walkach. W wojennej zawierusze z 23 profesorów ocalało tylko 11, poległo również wielu lekarzy, sanitariuszy i studentów.

Józef Brudziński – pediatra i neurolog, pierwszy Rektor odrodzonego Uniwersytetu Warszawskiego

Po wojnie, w 1950 r. powołano Akademię Lekarską w Warszawie, tym razem już jako samodzielną uczelnię. Powstała z połączonych wydziałów – lekarskiego i farmaceutycznego oraz akademii stomatologicznej. Wkrótce zmieniła nazwę na Akademię Medyczną. W tej postaci istniała przez 58 lat. Przełomowym momentem w jej dziejach był 22 marca 2008 roku – wówczas to Senat Rzeczypospolitej Polskiej nadał *Alma Mater* miano Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. W symboliczny sposób powróciła ona do swych akademickich korzeni, z którymi wiązały się początki jej dwustuletniej historii.

Rada Wydziału Lekarskiego w okresie przedwojennym (1937 rok). W tym gronie zasiadło wielu naszych wybitnych profesorów. Za stołem od lewej: Jan Lauber, Kazimierz Orzechowski, Jan Mazurkiewicz, Stanisław Przyłęcki, Jerzy Modrakowski, Franciszek Czubalski, Stefan Kopeć, Adam Czyżewicz (Dziekan), Witold Eugeniusz Orłowski, Marian Grzybowski, Feliks Erbrich. Stoją od lewej: Mieczysław Konopacki, Henryk Levittoux, Ludwik Paszkiewicz, Wiktor Grzywo-Dąbrowski, Zygmunt Radliński, Zdzisław Górecki, Józef Grzybowski, Eugeniusz Loth, Ludwik Zembrzuski, Roman Nitsch

Uczelnia dzisiaj

Obecnie Warszawski Uniwersytet Medyczny jest największą uczelnią w Polsce kształcącą specjalistów w zakresie nauk medycznych i farmaceutycznych. Na 11 kierunkach i w 3 specjalnościach uczy się prawie 11 tysięcy studentów, z czego ponad 500 to obcokrajowcy. Uniwersytet zapewnia im dostęp do wiedzy opartej na nowoczesnych programach nauczania i standardach europejskich, oraz możliwość kontaktów z wysokiej klasy naukowcami, a po skończeniu studiów – dyplom, który jest przepustką do kariery w Polsce i na świecie.

Kadrę dydaktyczno-badawczą Uczelni stanowi ponad 1,5 tysiąca pracowników, z czego ponad 100 to profesorowie tytularni. Wielu z nich pełni funkcję konsultantów krajowych i regionalnych w różnych dziedzinach medycyny.

Wysoką jakość kształcenia na naszym Uniwersytecie potwierdzają zarówno akredytacje Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, jak i specjalne wyróżnienia: tytuł „Uczelni walczącej z plagiatami", nadany przez serwis Plagiat.pl, oraz miano „Uczelni przyjaznej studentom", przyznane przez Parlament Studentów Rzeczpospolitej Polskiej.

Pro publico bono

Specyfiką uczelni medycznej jest jej ścisły związek z mieszkańcami regionu i kraju, w którym ma swą siedzibę. Od dwóch wieków Warszawski Uniwersytet Medyczny daje polskiemu społeczeństwu to, co ma najcenniejszego – profesjonalnych pracowników służby zdrowia i wysokiej jakości usługi medyczne.

Obecnie Uczelni podlega pięć szpitali klinicznych – największy i najbardziej znany z nich to Centralny Szpital Kliniczny przy ulicy Banacha. Uniwersytet współpracuje także z dziewięcioma innymi szpitalami w Warszawie. W samym tylko 2008 roku w przychodniach i ambulatoriach naszych jednostek udzielono ponad 580 tysięcy porad. Pomagając chorym, pracownicy Uczelni realizują w praktyce jej najważniejszą zasadę, wypisaną na akademickim godle i sztandarze: *Saluti publicae.*

Scientia potestas est

Kolejną – obok kształcenia studentów i opieki nad pacjentami – dziedziną działalności Uczelni jest aktywność naukowa. W 2008 roku na naszym Uniwersytecie realizowano aż 440 przedsięwzięć badawczych, z których wiele to tematy statutowe. Oprócz tego naukowcy prowadzili liczne prace i badania własne, habilitacyjne i promotorskie, a także projekty celowe i rozwojowe.

Uczelnia cieszy się międzynarodową renomą, m.in. w zakresie badań nad patogenezą i leczeniem chorób układu krążenia, układu nerwowego, gastroenterologii, endokrynologii,

immunologii, chorób zakaźnych i transplantologii. Intensywnie rozwijają się również badania nad patogenezą i leczeniem nowotworów.

Uniwersytet stale rozbudowuje bazę naukową i kliniczną, korzystając zarówno ze środków własnych, krajowych, jak i funduszy Unii Europejskiej. W 2008 roku rozpoczęto m.in. budowę Centrum Dydaktyczno-Biblioteczno-Informacyjnego, wyposażono w nowoczesną aparaturę Pracownię Endoskopową i Badań Czynności Przewodu Pokarmowego Dzieci oraz Zakład Diagnostyki Obrazowej. Inwestycje są kontynuowane również w tym roku.

Uniwersytet Jutra

Przyszłość będzie szczodra jedynie wtedy, kiedy wszystko ofiarujesz teraźniejszości – te słowa Alberta Camusa doskonale oddają ideę, którą dziś kieruje się nasza Uczelnia.

Spośród aktualnie realizowanych inwestycji na pierwszym miejscu stawia się utworzenie Centrum Badań Przedklinicznych i Technologii – jednego z najbardziej zaawansowanych technologicznie ośrodków badawczych w Europie. W ramach CePT powstanie Centrum Badań Przedklinicznych (CBP), oparte na jednostkach naukowo-badawczych WUM – wykonywane tu badania będą kontynuowane w szpitalach uniwersyteckich. Działalność CePT skupi się m.in. na wyjaśnieniu patogenezy najważniejszych chorób cywilizacyjnych, poszukiwaniu nowych metod diagnostyki i terapii oraz innowacyjnych technologii w medycynie. W realizację projektu obok naszej Uczelni zaangażowały się Polska Akademia Nauk, Uniwersytet Warszawski i Politechnika Warszawska.

Trwają również prace nad utworzeniem w Warszawie Ośrodka Terapii Hadronowej. W tym projekcie oprócz WUM uczestniczy dziewięć znaczących instytucji naukowych. Ośrodek ma być pełnoprofilową placówką zajmującą się kompleksowym leczeniem guzów nowotworowych.

Kolejnym ważnym przedsięwzięciem, w którym bierzemy udział, jest włączenie Polski do *European Clinical Research Infrastructures Network*. Celem ECRIN jest koordynacja europejskich badań klinicznych – nasz Uniwersytet będzie pełnił w tej sieci funkcję koordynatora krajowego.

Obecnie coraz większego znaczenia nabiera także współpraca nauki z przemysłem – kierując się tą tendencją, nasza Uczelnia przystąpiła do Wspólnotowego Przedsięwzięcia w Dziedzinie Innowacyjnych Leków (IMI). Jest to forma partnerstwa pomiędzy uczelniami wyższymi i przemysłem farmaceutycznym, z wykorzystaniem funduszy Unii Europejskiej i sektora prywatnego. Inicjatywa ma na celu rozwój nowej wiedzy, narzędzi i metod badawczych tak, aby lepsze i bezpieczniejsze leki były szybciej dostępne na rynku.

WUM otwarty na świat

Znaczenie współpracy wieloośrodkowej – w tym także międzynarodowej – dla rozwoju nauki jest dziś nie do przecenienia. Warszawski Uniwersytet Medyczny nawiązał kontakty z instytucjami naukowymi z całej Europy, w tym zwłaszcza z Niemiec, Francji, Szwecji, Holandii,

Główny budynek Uczelni – Rektorat przy ulicy Żwirki i Wigury, jest siedzibą jej władz i miejscem obrad akademickiego Senatu

Austrii i Wielkiej Brytanii. Rozwijana jest również współpraca z uniwersytetami i ośrodkami badawczymi w Stanach Zjednoczonych i krajach azjatyckich, między innymi Chinach, Indiach, Japonii.

Uczelnia jest członkiem prestiżowych organizacji międzynarodowych (UNESCO, European University Association EUA, Association for Medical Education in Europe AMEE i ECTS-Medicine Association). Kliniki akademickie biorą udział w inicjatywach europejskich i światowych, takich jak sieci doskonałości. Uczestniczą także w międzynarodowych, wieloośrodkowych badaniach. Niektóre nowatorskie rozwiązania, np. w terapii nowotworów, opracowane przez naszych naukowców we współpracy z firmami o światowej renomie zgłoszono do opatentowania w Polsce i wybranych krajach europejskich.

Z otwarcia Uczelni na świat korzystają również studenci. Wymiana międzynarodowa jest dziś łatwiejsza dzięki dostosowaniu programów nauczania do standardów europejskich. Najpopularniejsze programy wymiany to LLP-Erasmus, w ramach którego współpracujemy z aż 48 uczelniami zagranicznymi, oraz CEEPUS, który obejmuje 15 uczelni.

Prognozy na Dwustulecie

Qui non preficit, deficit (Kto nie idzie naprzód, ten się cofa) – mówi łacińskie przysłowie. W jakim kierunku powinna zmierzać nasza Uczelnia, aby nie stracić perspektyw rozwoju?

W jednym z wystąpień odpowiedzi na to pytanie udzielił Rektor prof. Marek Krawczyk:

„Jaką Uczelnią jesteśmy dzisiaj i jaką powinniśmy być w tej nowej, niektórzy powiedzą – starej, epoce? Edukacja uniwersytecka musi obejmować nowe jakości nauczania. Uniwersyteckie szpitale, uniwersyteckie centra zdrowia publicznego muszą posiadać najwyższy stopień umiejętności zawodowych i wyposażenia sprzętowego. Uniwersyteckie centra naukowe powinna cechować nowoczesna aparatura, doskonała kadra naukowa i mistrzowska organizacja pracy badawczej".

Te słowa pozostają nadal aktualne, są zarazem życzeniem na kolejnych dwieście lat istnienia Uczelni. Oby się ziściły!

Źródła informacji:
*Materiały Rzecznika Prasowego WUM.
**Informator dla kandydatów na studia w roku 2009. Oprac. Zespół Biura Informacji i Promocji WUM.

Zdjęcie historyczne na stronie 3 – źródło: Główna Biblioteka Lekarska.

Zdjęcie Centrum Dydaktycznego poniżej – aut. Jacek Persa.

Ważny budynek Kampusu Banacha to także Centrum Dydaktyczne – tutaj odbywa się większość konferencji naukowych i zajęcia ze studentami. Na tym terenie, po drugiej stronie Rektoratu, powstaje nowoczesne Centrum Biblioteczno-Informacyjne

Przedstawiciele Uczelni i zaproszeni goście przeszli ulicami Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat

Warszawski Uniwersytet Medyczny Społeczeństwu Warszawy

Pod tym hasłem 10 maja odbyła się impreza plenerowa, rozpoczynająca obchody 200-lecia Nauczania Medycyny w Warszawie. W programie znalazło się wiele ciekawych wydarzeń, jak przemarsz pracowników Uczelni przez centrum stolicy, otwarte posiedzenie akademickiego Senatu oraz prezentacja jednostek i kół naukowych WUM na Nowym Świecie.

JM Rektor złożył kwiaty pod popiersiem Stanisława Staszica

Jubileuszowy Piknik, którego celem była promocja osiągnięć Uczelni, rozpoczął się w niedzielny poranek w samym centrum stolicy. Otwierając imprezę, Rektor prof. Marek Krawczyk powiedział: – Przez 200 lat Warszawski Uniwersytet Medyczny uczył studentów, prowadził badania naukowe i leczył chorych. Otaczał opieką medyczną mieszkańców Warszawy przez lekarzy wszystkich specjalności. Od dwóch stuleci jesteśmy do Państwa dyspozycji. Dzisiaj na Nowym Świecie, a jutro w naszych placówkach medycznych.

Następnie spod budynku Zakładu Medycyny Teoretycznej na Krakowskim Przedmieściu wyruszył uroczysty pochód władz i pracowników Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Uczestniczyli w nim również przedstawiciele Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Resortu Zdrowia – Minister Barbara Kudrycka i Wiceminister Marek Haber. Zaproszenie do udziału w Pikniku przyjęli również dyrektorzy instytutów Polskiej Akademii Nauk z Prezesem Michałem Kleiberem na czele oraz rektorzy warszawskich uczelni z prof. Katarzyną Chałasińską-Macukow – przewodniczącą Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

W gmachu Polskiej Akademii Nauk przedstawiciele władz uniwersyteckich złożyli kwiaty pod popiersiem Stanisława Staszica. W 1809 r. ten wybitny mąż stanu, działacz społeczny i naukowiec zainicjował utworzenie Wydziału Akademicko-Lekarskiego, który dał początek naszej *Alma Mater*.

Następnie na Nowym Świecie odbyło się publiczne posiedzenie akademickiego Senatu, podczas którego jednogłośnie przyjęto uchwałę o „kontynuowaniu aktywnych działań na rzecz rozwoju opieki zdrowotnej i poprawy jakości usług medycznych świadczonych mieszkańcom Warszawy" (*relację z obrad zamieszczamy na str. 8*).

Na mieszkańców stolicy czekało tego dnia wiele atrakcji – w kilkunastu namiotach wystawienniczych pracownicy i studenci naszej Uczelni prezentowali osiągnięcia poszczególnych ośrodków i kół naukowych WUM. Można było m.in. skorzystać z porad specjalistów, zmierzyć sobie ciśnienie i wykonać testy alergologiczne. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się prezentacje laboratorium kryminalistycznego oraz warsztaty szycia chirurgicznego. Odbyły się także pokazy ratownictwa, a najmłodszych do zabawy zaprosił Szpital Pluszowego Misia. Najodważniejsi wzięli udział w konkursach wiedzy medycznej.

Ćwiczenia szycia chirurgicznego na... skórkach od bananów

Doskonała zabawa nie mogła obyć się bez dobrej muzyki – pokazom towarzyszyły koncerty w wykonaniu Chóru i Orkiestry Kameralnej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz występ popularnego zespołu „Leszcze".

Całą imprezę poprowadziła znana prezenterka telewizyjna Iwona Schymalla.

Uczestnicy Pikniku – pierwszego w historii Uczelni – zgodnie podkreślali, że tego typu wydarzenia powinny odbywać się w stolicy częściej, przynajmniej raz do roku.

Nasz przyszły student?

Doskonałą zabawę zapewnił zespół „Leszcze"

Z Senatu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

Jubileuszowe, XVIII posiedzenie Senatu otworzył Rektor prof. Marek Krawczyk. Jak powiedział, obrady mają wyjątkowy charakter, „będziemy bowiem podejmować uchwałę szczególną w treści, ale także wyjątkową z tego powodu, że będzie to uchwała powstała w obecności zaproszonych gości, całej społeczności akademickiej, pracowników szpitali klinicznych i szpitali na bazie obcej oraz mieszkańców Warszawy". Zamieszczamy przemówienie Jego Magnificencji wygłoszone podczas tego posiedzenia.

JM Rektor odczytuje uchwałę jubileuszową, podjętą podczas uroczystego posiedzenia Senatu

Szanowni Państwo,

Warszawski Uniwersytet Medyczny obchodzi w 2009 r. dwusetne urodziny. Senat naszej Uczelni ogłosił cały rok kalendarzowy Rokiem Jubileuszowym. W ramach tego Jubileuszu, dzisiaj, przedstawiamy społeczeństwu stolicy nasze dokonania edukacyjne, naukowe i kliniczne. Dziękuję władzom miasta za wyrażenie zgody na prezentację Uczelni na Nowym Świecie.

Wróćmy w ekspresowym skrócie do naszej historii.

Początki nauczania medycyny w Warszawie datują się od 1736 roku, kiedy do stolicy przybył Henryk Loelhoeffel, dziad znakomitego polskiego historyka Joachima Lelewela, który próbował rozpocząć dydaktykę w zakresie medycyny.

W Warszawie, która liczyła wówczas 70.000 mieszkańców, było w 1750 roku jedynie 3 lekarzy i 10 cyrulików.

Z upływem czasu liczba lekarzy w Polsce nieco zwiększała się, ale przede wszystkim o medyków kształcących się za granicą.

Na przełomie XVIII i XIX wieku aktywność edukacyjną w Warszawie rozpoczęli dwaj lekarze: Walenty Gagatkiewicz i Paweł Czenpiński, którzy z polecenia władz miejskich założyli szkołę przy Szpitalu św. Łazarza.

19 września 1809 r. dekretem królewskim powołano Wydział Akademicko-Lekarski. Kierownikiem mianowano Jacka Dziarkowskiego, współpracującego z takimi lekarzami, jak Józef Czekierski, August Wolff, Franciszek Brandt i farmaceuta Józef Celiński.

17 października 1809 r. w „Gazecie Korespondenta" ukazało się ogłoszenie o powstaniu „Szkoły Lekarskiej" usytuowanej przy ulicy Jezuickiej 4, której Prezesem został mianowany Stanisław Staszic.

W programie nauczania znalazły się nauki medyczne, chirurgiczne oraz farmacja. Połączenie tych trzech kierunków było pewnym *novum*, ale miało zapewnić kompleksowe kształcenie przyszłych absolwentów.

W 1809 roku liczba studentów wyniosła – 44 osoby w naukach lekarsko-chirurgicznych i 14 w naukach farmaceutycznych. Pierwsze dyplomy wydano 30 grudnia 1813 roku. Otrzymało je 18 absolwentów.

Takie były początki.

W kolejnych latach Uczelnia wielokrotnie zmieniała nazwę, był

więc Wydział Lekarski Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego, Wydział Lekarski Akademii Medyko-Chirurgicznej, Wydział Lekarski Szkoły Głównej Warszawskiej, Wydział Lekarski Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego i Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego, a także Tajny Wydział Lekarski w czasie II wojny światowej. Zmieniała się nazwa, ale niezmiennie kształcono medyków.

W 1950 r. wydzielono z uniwersytetów wydziały lekarskie, oddziały stomatologiczne i wydziały farmaceutyczne. Przez 58 lat w Warszawie medyków kształcono w Akademii Medycznej.

W marcu 2008 r. decyzją Parlamentu Rzeczypospolitej zmieniono nazwę Uczelni na Warszawski Uniwersytet Medyczny.

Dzisiaj Uczelnia ma cztery wydziały: Wydział Lekarski, II Wydział Lekarski, Wydział Farmaceutyczny, Wydział Nauki o Zdrowiu oraz Centrum Kształcenia Podyplomowego.

Nauczamy na jedenastu kierunkach i w trzech specjalnościach. Liczba studentów zbliża się do jedenastu tysięcy, w tym prawie pięciuset studiuje w języku angielskim.

Ilu absolwentów wykształciliśmy? – od 1809 do 2008 r., w ciągu 200 lat (te dane są udokumentowane) – wykształcono: 24.813 lekarzy, 6649 lekarzy dentystów, 7573 farmaceutów. Ponadto w ostatnich latach wykształciliśmy: tysiące pielęgniarek, w tym kilkaset z tytułami magistra, kilkaset położnych, elektroradiologów, techników dentystycznych, higienistów stomatologicznych, ratowników medycznych, fizjoterapeutów, analityków medycznych, dietetyków, specjalistów zdrowia publicznego.

Warszawski Uniwersytet Medyczny jest jedną z najlepszych Uczelni medycznych w kraju. Potwierdzają to najwyższe pozycje w rankingach, a przede wszystkim sukcesy osiągane przez jego studentów i absolwentów.

Bazą dydaktyczną są: Kampus Oczki ze Szpitalem Dzieciątka Jezus i jednostkami teoretycznymi i klinicznymi, Kampus Banacha ze szpitalem przy ulicy Banacha, dwa szpitale pediatryczne, dwa szpitale ginekologiczno-położnicze przy ulicy Karowej i placu Starynkiewicza, szpital okulistyczny przy ul. Sierakowskiego i dziesięć szpitali na tzw. bazie obcej.

Dzisiejsze nasze spotkanie zatytułowaliśmy „Warszawski Uniwersytet Medyczny – Społeczeństwu Warszawy", w ciągu bowiem tylko 2008 roku nasze jednostki kliniczne usytuowane w szpitalach klinicznych udzieliły łącznie 580.157 porad ambulatoryjnych. Statystycznie rzecz biorąc, co trzeci mieszkaniec Warszawy, który nie musiał być hospitalizowany, uzyskał poradę ambulatoryjną w naszych przychodniach.

W tym samym roku przyjęliśmy do naszych szpitali ponad 160.000 chorych, tzn. że co jedenasty mieszkaniec Warszawy był leczony w jednostkach naszych szpitali klinicznych i współpracujących. Jednostkach o najwyższym stopniu referencyjności. Gdybym chciał wymieniać wartość tych jednostek, zanudziłbym Państwa. Powiem tylko krótko – bez Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego nie byłoby transplantacji większości narządów, nie byłoby przeszczepiania szpiku, byłyby problemy z zabezpieczeniem pediatrycznym, kardiologicznym, pneumonologicznym, ortopedycznym naszych mieszkańców etc.

Dziś przyszliśmy do Państwa, by pokazać, co umiemy, jak leczymy, co robimy w dziedzinach i klinicznych, i teoretycznych, jakimi lekami dysponujemy. Przyszliśmy, by powiedzieć Warszawie, jej mieszkańcom, jej prezydentowi: przez 200 lat uczyliśmy, rozwijaliśmy nauki medyczne, farmację, stomatologię i zapewnialiśmy opiekę medyczną jej mieszkańcom w czasie wojny i pokoju, podczas epidemii i w czasach stabilizacji. Jesteśmy częścią tego miasta, miasta szczególnego, którego dewizą jest stwierdzenie *Semper invicta*. Także naszą dewizą pozostanie na zawsze – służyć Warszawie. To dla jej mieszkańców jesteśmy do dyspozycji dzisiaj na Nowym Świecie, a jutro w naszych szpitalach, przychodniach, poliklinikach, ambulatoriach, na uczelni.

Zwracam się do Senatu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego o przyjęcie Uchwały następującej treści:

Warszawski Uniwersytet Medyczny od 200 lat otaczał opieką medyczną społeczność stolicy. Senat Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego w imieniu całej Uczelni zobowiązuje się do kontynuowania aktywnych działań na rzecz rozwoju opieki zdrowotnej i poprawy jakości usług medycznych świadczonych mieszkańcom Warszawy.

Powyższą uchwałę przyjęto jednogłośnie, a pod dokumentem podpisy złożyli: Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Marek Krawczyk, Przewodnicząca Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbara Kudrycka, Wiceminister Zdrowia Marek Haber.

Wmurowano kamień węgielny pod uczelniane „Centrum Wiedzy"

W czwartek 18 czerwca odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Centrum Biblioteczno-Dydaktyczno-Informacyjnego, które powstaje przy Rektoracie naszej Uczelni. Ten nowoczesny obiekt zapewni społeczności akademickiej dostęp do najnowszej wiedzy, zarówno w formie pisanej, jak i elektronicznej.

Książka i możliwość czytania to jeden z największych cudów naszej cywilizacji – pisała Maria Dąbrowska. *Kto czyta książki, ten żyje podwójnie* – dodawał w jednym z utworów Umberto Eco. I choć klikanie myszką coraz częściej wypiera dziś szelest kartek, biblioteka – stacjonarna czy wirtualna – pozostaje skarbnicą wiedzy na każdy temat. Można sobie bowiem wyobrazić bibliotekę bez książek, ale nie sposób – wykształcenia bez biblioteki.

Już za kilka lat z nowego Centrum Dydaktyczno-Biblioteczno-Informacyjnego będą mogli korzystać studenci i pracownicy naszej Uczelni. Powstaje ono przy budynku Rektoratu WUM – budowa ruszyła 18 sierpnia 2008 roku, a oddanie obiektu do użytku jest planowane jesienią 2011 roku. Odwiedzający będą mogli korzystać z nowoczesnych, wygodnych, w pełni skomputeryzowanych czytelni i wypożyczalni, mieszczących się w czteropiętrowym budynku przy ulicy Żwirki i Wigury. W gmachu zaplanowano 400 stanowisk komputerowych z dostępem zarówno do zbiorów własnych, jak i bibliotek z całego świata. Znajdować się tu będą także m.in. pomieszczenia muzeum Uczelni, sale seminaryjne, boksy do pracy indywidualnej, a nawet... taras z zielenią, na którym będzie można wypocząć po wysiłku umysłowym. Budynek zostanie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Całkowity koszt inwestycji to około 66 mln zł.

W ramach obchodów Roku Jubileuszowego 18 czerwca w ścianę powstającego budynku został wmurowany kamień węgielny. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych z Marszałkiem Sejmu Bronisławem Komorowskim, Wojewodą Mazowieckim Jackiem Kozłowskim, Z-cą Dyrektora Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Krzysztofem Romanowskim. Zaproszenie przyjął także absolwent i przyjaciel naszej Uczelni Arcybiskup Henryk Hoser i Krajowy Duszpasterz Służby Zdrowia ks. Józef Jachimczak. Z radością powitaliśmy reprezentantów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z Wiceminister Grażyną Prawelską-Skrzypek, Resortu Zdrowia z Dyrektorem Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego Romanem Danielewiczem oraz członków towarzystw naukowych i organizacji lekarskich. Szczególnie miły był udział

Przesłanie

„Samo posiadanie biblioteki nie czyni człowieka uczonym". Te szczególne słowa Gottholda Lessinga zawierają w sobie treść, której przesłaniem jest stwierdzenie, że posiadanie biblioteki nie powoduje, iż stajemy się mędrcami. Niemniej zawartość zbiorów bibliotecznych przybliża nas do wiedzy.

I dlatego my wszyscy, dzisiaj tu zgromadzeni, swoją obecnością pragniemy potwierdzić, że dajemy społeczności akademickiej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego najważniejszy oręż do rozwijania wiedzy i mądrości, dajemy jej „skarbnicę lekarstw duszy i pokarm dla ducha" (Nutri mentum spiritus), jak głosi napis na frontonie biblioteki w starożytnych Tebach. Zapewniamy młodzieży akademickiej i pracownikom Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego dostęp do wiedzy zarówno w formie pisanej, jak i osiągalnej – on-line. Pragniemy, by zgromadzona w tych murach wiedza na długie wieki służyła pomnażaniu mądrości.

Warszawa, 18 czerwca 2009 r.

„Przesłanie" podpisuje Marszałek Sejmu RP Bronisław Komorowski

Podpisy pod dokumentem składają przedstawiciele władz samorządowych i uczelnianych

w uroczystości obecnej Dyrektor uczelnianej Biblioteki mgr Irminy Utraty i poprzednio kierującej tym obiektem mgr Mirosławy Müldner-Kurpety.

– Ten dzień przybliża nas w sposób realny do chwili, kiedy studenci i cała akademicka społeczność będą mogli korzystać z nowego obiektu bibliotecznego – powiedział Rektor prof. Marek Krawczyk, rozpoczynając uroczystość.

Kamień węgielny wmurowują Rektor prof. Marek Krawczyk i prof. Tadeusz Tołłoczko, na zdjęciu poniżej – Kanclerz mgr Małgorzata Kozłowska

Poświęcenia obiektu dokonał Arcybiskup Henryk Hoser

Magnificencja przytoczył również słowa „Przesłania", napisanego specjalnie na tę okazję – ma ono wskazywać przyszłym pokoleniom, czemu służy realizowana inwestycja.

Pod dokumentem podpisali się zaproszeni goście i władze Uniwersytetu, następnie zaś Rektor prof. Marek Krawczyk wspólnie z Marszałkiem Bronisławem Komorowskim i pozostałymi uczestnikami wmurowali kamień węgielny i „Przesłanie" w ścianę Centrum. Powstający obiekt poświęcił Abp Henryk Hoser.

Po ceremonii Jego Magnificencja przedstawił zebranym rys historyczny Biblioteki, poczynając od sięgających daleko w przeszłość kulturowych korzeni, poprzez historię powstania, aż po czasy najnowsze i plany na przyszłość. Tę część spotkania zwieńczyły gratulacje, które złożyli na ręce Rektora zaproszeni goście.

– Jak czytamy w „Przesłaniu", nie wystarczy księgozbiór, aby być człowiekiem mądrym; wszyscy wiemy jednak doskonale, że bez tego księgozbioru, bez wiedzy pisanej, gromadzonej przez wiele wieków, trudno jest cokolwiek osiągnąć. Nowa biblioteka stwarza studentom i kadrze naukowej szansę dostępu do nowoczesnej wiedzy na miarę XXI wieku – powiedział Marszałek Bronisław Komorowski.

– Współcześnie mamy do czynienia z ogromnym natłokiem wiadomości, a tego typu obiekty pomagają opanować chaos informacyjny. Pokazują też studentom, że kształcenie nie polega tylko na zaliczaniu przedmiotów, ale przede wszystkim na własnej pracy – taką możliwość będzie im dawał ten gmach – podkreśliła Wiceminister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Grażyna Prawelska-Skrzypek.

Z kolei Wojewoda Mazowiecki Jacek Kozłowski nawiązał do ogłoszonej dzień wcześniej „Strategii Rozwoju Polski do roku 2030": – Wczoraj zaprezentowano plany rozwoju kraju na najbliższych dwadzieścia lat. Gdzie ta strategia została przedstawiona? Właśnie w bibliotece. Jeśli wizja rozwoju Polski ma się ziścić, potrzeba nam takich nowoczesnych bibliotek, jak ta, należąca do WUM.

Abp Henryk Hoser w swoim wystąpieniu nawiązał do znaczenia i symboliki trzech słów – *Biblos*, *Biblia* i *biblioteka*. Życzył, by powstający budynek stał się siedzibą prawdziwej wiedzy i mądrości – *Hagia Sophia Medica*. Z kolei prof. Tadeusz Tołłoczko przywołał prywatne wspomnienia związane z uczelnianą Biblioteką, która przez tyle lat działała, w zmiennych warunkach, przy ulicy Oczki.

Na zakończenie Prezes Zarządu Firmy Polimex-Mostostal, która jest wykonawcą obiektu, Konrad Jaskóła złożył deklarację skrócenia prac budowlanych do około trzech lat. Po części oficjalnej uczestnicy spotkania mogli wpisać się do Księgi Pamiątkowej i obejrzeć zdjęcia z kolejnych etapów budowy Centrum Dydaktyczno-Biblioteczno-Informacyjnego.

Z Historii Biblioteki WUM

Dzieje Biblioteki Głównej zaczynają się w 1947 roku. O jej powołaniu zadecydowała Rada Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Pierwszą siedzibą była suterena Kliniki Chorób Wewnętrznych Szpitala Dzieciątka Jezus. Kierownikiem został prof. Wiktor Grzywo-Dąbrowski. W 1948 r. Biblioteka została przeniesiona do budynku Zakładu Medycyny Sądowej przy ulicy Oczki. Mieści się tu do dziś. Obecnie jej kierownikiem jest kustosz dyplomowany mgr Irmina Utrata.

Księgozbiór Biblioteki liczy ponad 311 tysięcy podręczników, monografii, wydawnictw encyklopedycznych, słowników i informatorów z zakresu medycyny i nauk pokrewnych. Zbiór czasopism obejmuje 132 tysiące woluminów i ponad 3,5 tysiąca tytułów. Znajdują się tu także tzw. zbiory specjalne, jak kolekcja starych druków. Rozwija się również „biblioteka cyfrowa" – czytelnicy mają dostęp do medycznych baz danych z całego świata.

Po przeniesieniu Biblioteki do nowego budynku sale przy ul. Oczki zostaną wykorzystane na działalność historyczną Uczelni.

Źródła: *Materiały Rzecznika Prasowego.* ***Zdjęcia:*** *(górne) Jacek Persa, (dolne) BliP.*

Profesor Kypros Nicolaides
Doktorem Honoris Causa w Roku Jubileuszowym

W tym roku najwyższe akademickie odznaczenie – tytuł Doktora Honoris Causa Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego – otrzymał Profesor Kypros Nicolaides, jeden z prekursorów medycyny płodu i światowej sławy ekspert w tej dziedzinie. Uroczystość odbyła się 26 czerwca na Zamku Królewskim w Warszawie.

Tradycja nadawania tytułu doktora honoris causa przez polskie szkoły wyższe liczy sobie około dwóch wieków, jest więc niemal równolatką naszej Uczelni. Po raz pierwszy to prestiżowe wyróżnienie przyznał Uniwersytet Jagielloński. W poczet jego doktorów honorowych weszły tak znamienite postaci, jak Józef Ignacy Kraszewski, Jan Matejko czy Henryk Sienkiewicz.

Również nasza Uczelnia szczyci się wieloletnią tradycją honorowania osób wyróżniających się w działalności społecznej, naukowej i dydaktycznej, oraz odznaczających się prawością życiową i zawodową. Pierwszym Doktorem Honoris Causa Wydziału Lekarskiego został w 1921 roku Marszałek Józef Piłsudski.

W piątek 26 czerwca 2009 roku na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia tytułu Doktora Honorowego Kyprosowi Nicolaidesowi – profesorowi medycyny płodowej na Uniwersytecie Londyńskim. Laudację wygłosił prof. Leszek Bablok, kierownik I Kliniki Położnictwa i Ginekologii naszej Uczelni.

Jak powiedział, prof. Kypros Nicolaides jest nie tylko wybitnym naukowcem, ale i cenionym lekarzem-praktykiem. Oprócz pracy na Uniwersytecie kieruje *Harris Birthright Research Centre for Fetal Medicine*, pełni także funkcję konsultanta położnictwa w *King's College Hospital Medical School*. Jest założycielem i prezesem *The Fetal Medicine Foundation* – organizacji charytatywnej, która zdobywa fundusze na prowadzenie badań i szkolenie specjalistów w zakresie medycyny płodowej. Co roku prowadzoną przez niego klinikę odwiedza około tysiąca lekarzy i ultrasonografistów z całego świata, w tym również z naszego kraju.

– Profesor Nicolaides jest wielkim przyjacielem Polski i Polaków – podkreślił prof. Leszek Bablok. Dowodem tego jest chociażby fakt, że laureat wspiera rozwój naukowy polskich specjalistów, prowadząc dla nich szkolenia z diagnostyki i terapii płodu. Wielu naszych rodaków skorzystało z pomocy finansowej jego fundacji. Profesor stale współpracuje również z naszą Uczelnią, angażując się m.in. w organizację konferencji.

W imieniu społeczności akademickiej gratulacje Doktorowi Honorowemu złożyli: Rektor prof. Marek Krawczyk i Dziekan I Wydziału Lekarskiego prof. Mirosław Wielgoś. Laureat wygłosił wykład „Medicine before Birth", w którym omówił historię i stan obecny medycyny płodowej – dziedziny ściśle związanej z jego drogą naukową i zawodową.

Uroczystość wręczenia doktoratu honoris causa była także okazją do przekazania gratulacji profesorom naszej Uczelni, którzy w roku akademickim 2008/2009 uzyskali nominacje z rąk Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej. W tym gronie znaleźli się profesorowie: Maciej Otto z Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Naczyniowej i Transplantacyjnej; Marek Kulus z Kliniki Pneumonologii i Alergologii Wieku Dziecięcego; Mirosław Wielgoś z I Katedry i Kliniki Położnictwa i Ginekologii; Krzysztof Filipiak z I Katedry i Kliniki Kardiologii; Jadwiga Dwilewicz-Trojaczek z Katedry i Kliniki Hematologii, Onkologii i Chorób Wewnętrznych.

Tradycyjnie galę na Zamku Królewskim połączono z promocją doktorów i doktorów habilitowanych I Wydziału Lekarskiego. W ubiegłym roku akademickim tytuł doktora uzyskały 63 osoby, a doktora habilitowanego – 9 osób. W imieniu promowanych przemówienie wygłosił dr hab. Paweł Włodarczyk.

Część artystyczną uroczystości uświetnił koncert w wykonaniu studentki I Wydziału Lekarskiego Karoliny Cichoń oraz Chóru i Orkiestry Kameralnej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Laudacja
Laureata Tytułu Doktora Honorowego

Wybitne osiągnięcia naukowe i kliniczne o wymiarze światowym w zakresie medycyny płodu oraz diagnostyki i terapii prenatalnej, jak również zasługi dla rozwoju badań naukowych na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym były podstawą decyzji Senatu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, który w dniu 16 lutego 2009 r. nadał Kyprosowi H. Nicolaidesowi godność Doktora Honoris Causa Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Dziekan I Wydziału Lekarskiego prof. Mirosław Wielgoś prezentuje dyplom tegorocznego Doktora Honoris Causa prof. Kyprosa Nicolaidesa

Profesor Kypros Nicolaides jest światowej sławy specjalistą w dziedzinie medycyny płodu, będąc jednocześnie jednym z jej twórców i propagatorów.

Urodził się w Paphos na Cyprze, w roku 1953. Studia medyczne oraz studia z zakresu fizjologii i biochemii odbył w Londynie, gdzie następnie pozostał i zdobywał kolejne szczeble w karierze zawodowej i naukowej. Obecnie jest profesorem medycyny płodowej na Uniwersytecie Londyńskim i piastuje funkcję Dyrektora *Harris Birthright Research Centre for Fetal Medicine* oraz konsultanta z zakresu położnictwa w *King's College Hospital Medical School* w Londynie. W kierowanym i stworzonym przez Niego ośrodku wykonuje się rocznie ponad 20.000 badań i wysoko specjalistycznych zabiegów wewnątrzmacicznych u pacjentek z poważnymi komplikacjami ciąży, pochodzących z terenu Wielkiej Brytanii, wielu państw europejskich, w tym także Polski oraz tak odległych krajów jak Republika Południowej Afryki czy Australia. Każdego roku ok. tysiąca lekarzy i ultrasonografistów z całego świata odwiedza klinikę Profesora Nicolaidesa, która jest największym ośrodkiem medycyny płodu na świecie, w charakterze obserwatorów i uczestników szkoleń praktycznych – należą do nich także lekarze z polskich ośrodków akademickich.

Profesor Nicolaides jest również założycielem i prezesem *The Fetal Medicine Foundation* (FMF) – organizacji charytatywnej, która zdobywa olbrzymie fundusze na prowadzenie badań naukowych i szkolenie specjalistów w dziedzinie medycyny płodowej z całego świata. Ze środków tych finansowane są między innymi stypendia dla młodych naukowców oraz wieloośrodkowe międzynarodowe badania dotyczące najbardziej istotnych problemów współczesnej medycyny perinatalnej, głównie porodu przedwczesnego i preeklampsji. Fundacja jest także organizatorem odbywających się w różnych krajach na całym świecie międzynarodowych kongresów i kursów edukacyjnych, poświęconych nowoczesnym metodom diagnostyki prenatalnej i terapii wewnątrzmacicznej. Profesor Nicolaides w ramach FMF stworzył i rozwinął system szkolenia wiodący do uzyskania *Diploma in Fetal Medicine*, odpowiednika podspecjalizacji z zakresu medycyny płodu, uznawanego w większości krajów europejskich i wielu pozaeuropejskich.

Ten wybitny naukowiec posiada w swoim dorobku 909 publikacji w recenzowanych czasopismach o światowej renomie, jak również 14 monografii i podręczników. Był także opiekunem 30 przewodów doktorskich, a kilkaset osób z całego świata odbyło pod Jego bezpośrednim kierunkiem szkolenie w zakresie medycyny płodu.

Jest członkiem Królewskiego Towarzystwa Położników i Ginekologów, Przewodniczącym Komitetu Edukacyjnego Światowego Stowarzyszenia Medycyny

Perinatalnej, a także Przewodniczącym Komitetu Naukowego Międzynarodowego Towarzystwa Ultrasonografii w Położnictwie i Ginekologii.

Do głównych osiągnięć naukowych Profesora Nicolaidesa należy zaliczyć opracowanie nowoczesnych metod skriningu nieprawidłowości rozwojowych płodu – przede wszystkim wykorzystanie oceny przezierności karku i kości nosowej w diagnostyce zespołu Downa oraz tak zwanych objawów „cytryny" i „banana", stosowanych w ultrasonograficznej diagnostyce rozszczepów kręgosłupa. Te pionierskie odkrycia zrewolucjonizowały diagnostykę prenatalną, przenosząc jej główny ciężar na techniki nieinwazyjne – bezpieczne dla płodu i ciężarnej, a ponadto stwarzające możliwość prowadzenia powszechnych badań przesiewowych. Osiągnięcia Profesora na polu diagnostyki prenatalnej należą obecnie do kanonów i standardów postępowania na całym świecie. Należy podkreślić, iż Profesor Nicolaides stworzył sieć współpracujących ze sobą ośrodków diagnostyki prenatalnej zlokalizowanych w 60 krajach, działających na podstawie przyjętych przez Niego jednolitych kryteriów i zasad oraz podlegających ciągłemu audytowi, dzięki czemu utrzymują one stały wysoki poziom. Nie mniejsze sukcesy naukowe odniósł Profesor Nicolaides na polu terapii prenatalnej, będąc twórcą (bądź współtwórcą) i propagatorem wielu nowoczesnych metod leczenia wewnątrzmacicznego, takich jak drenaż opłucnowo-owodniowy, terapia laserowa w zespole przetoczenia pomiędzy płodami w ciąży bliźniaczej (TTTS), niektóre warianty donaczyniowych transfuzji wewnątrzmacicznych stosowanych w leczeniu ciężkich postaci niedokrwistości płodu oraz endoskopowa okluzja tchawicy w przypadku przepuklin przeponowych.

Laureat otrzymuje wyróżnienie z rąk JM Rektora prof. Marka Krawczyka

Za swoje liczne osiągnięcia naukowe i sukcesy zawodowe Profesor Nicolaides został uhonorowany licznymi prestiżowymi nagrodami i wyróżnieniami, takimi jak Złoty Medal Iana Donalda za olbrzymi wkład w rozwój ultrasonografii, nagroda im. Erica Salinga za osiągnięcia w dziedzinie perinatologii, honorowe członkostwo Amerykańskiego Instytutu Ultrasonografii i Międzynarodowej Akademii Medycyny Perinatalnej oraz Doktorat Honoris Causa Uniwersytetu w Atenach, przyznany w roku 2005.

Profesor Kypros Nicolaides jest wielkim przyjacielem Polski i Polaków, czego wielokrotnie dawał dowody, współpracując z naszymi rodakami z różnych ośrodków akademickich w Polsce. Poprzez kierowaną przez siebie Fundację organizował kursy edukacyjne w zakresie diagnostyki i terapii płodu w Katowicach, Poznaniu i Łodzi, w których osobiście uczestniczył, szkoląc łącznie ponad 1500 osób. Największą jednak wagę przywiązuje do współpracy z ośrodkiem warszawskim, uznając przez to wkład naszego Uniwersytetu w propagowanie głoszonych przez siebie idei. Wielokrotnie podkreślał na różnych forach, że to właśnie Warszawa, będąc stolicą Polski, musi być wiodącym ośrodkiem perinatologii w naszym kraju. Profesor Nicolaides nie tylko wspiera duchowo tę ideę, ale też osobiście podejmuje różnorodne wysiłki i konkretne działania, mające na celu podniesienie prestiżu i znaczenia ośrodka warszawskiego zarówno na arenie polskiej, jak też międzynarodowej. We współpracy z I Kliniką Położnictwa i Ginekologii w roku 2006 zorganizował w Warszawie prestiżową konferencję naukową pt. *Advances in Prenatal Ultrasound*, w której uczestniczyło około 800 lekarzy z całej Polski. Udział w konferencji oprócz Profesora Nicolaidesa – dzięki Jego staraniom i kontaktom – wzięło także trzech innych światowej sławy naukowców, Profesor Yves Ville z Francji, Profesor Wolfgang Holzgreve ze Szwajcarii oraz Profesor Rabih Chaoui z Niemiec. Konferencja ta została niezwykle wysoko oceniona zarówno przez uczestników, jak też przez polskie środowisko naukowe – zyskała sobie miano jednego z największych polskich wydarzeń naukowych w zakresie położnictwa i ginekologii ostatnich lat, co było niewątpliwą zasługą Profesora Nicolaidesa. Było to pierwsze wspólne duże

przedsięwzięcie Profesora Nicolaidesa i Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, które odbiło się tak szerokim echem i zakończyło niewątpliwym sukcesem – między innymi dzięki bliskiej współpracy i przyjaźni, jaka wywiązała się pomiędzy Nim a Profesorem WUM Mirosławem Wielgosiem. Kolejnym wyrazem związków Profesora z naszą Uczelnią było zaproszenie I Kliniki Położnictwa i Ginekologii do udziału w międzynarodowym wieloośrodkowym programie badawczym, dotyczącym profilaktyki porodu przedwczesnego i powierzenie funkcji koordynatora tych badań dr n. med. Dorocie Bombie-Opoń – adiunktowi Kliniki.

Współpracując z naszym ośrodkiem klinicznym, Profesor Nicolaides zgodził się opublikować na prośbę Pana Profesora Longina Marianowskiego – ówczesnego Redaktora Naczelnego „Ginekologii Polskiej" – cykl 10 prac poglądowych, dotyczących diagnostyki prenatalnej. W ośrodku Profesora Nicolaidesa, za Jego zgodą i pod osobistym nadzorem, kilkanaście osób pracujących w klinikach Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego odbyło praktyczne szkolenia, zakończone w przypadku 9 lekarzy uzyskaniem międzynarodowego certyfikatu uprawniającego do wykonywania ultrasonograficznych badań przesiewowych I trymestru ciąży według standardów FMF (Robert Bartkowiak, Dariusz Borowski, Małgorzata Gajewska, Anita Hamela-Olkowska, Krzysztof Maj, Paweł Piekarski, Mirosław Wielgoś, Paweł Własienko, Rafał Zdun). Organizując Światowy Kongres Medycyny Płodu w Barcelonie, Profesor Nicolaides zaproponował młodym lekarzom (poniżej 30 roku życia) reprezentującym poszczególne uczelnie medyczne w Polsce, specjalizującym się w położnictwie i ginekologii, zainteresowanym perinatologią, udział w kongresie na preferencyjnych warunkach. W zorganizowanej przez Przewodniczącego Sekcji Perinatologii Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego dwunastoosobowej grupie młodych medyków znalazły się między innymi dwie osoby z naszej Uczelni – lek. Iwona Szymusik z I Kliniki Położnictwa i Ginekologii oraz lek. Anita Hamela-Olkowska z II Kliniki Położnictwa i Ginekologii – koszty udziału tych osób w Światowym Kongresie Medycyny Płodu w 50% pokryła decyzją Profesora Nicolaidesa Fundacja Medycyny Płodu.

Profesor Nicolaides wielokrotnie konsultował pacjentki z poważnymi komplikacjami ciąży, hospitalizowane w I Klinice Położnictwa i Ginekologii WUM. Jego nieszablonowe, twórcze koncepcje terapeutyczne oraz cenne rady i wskazówki, udzielane telefonicznie lub za pomocą poczty elektronicznej, nierzadko pomagały znajdować właściwe rozwiązania trudnych sytuacji klinicznych.

Ostatnią inicjatywą Profesora Nicolaidesa było zorganizowanie w Warszawie Międzynarodowego Kongresu Medycyny Płodu, który odbył się w dniach 8-10 września 2008 r. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż wśród organizatorów kongresu obok tak znanych i cieszących się prestiżem na całym świecie instytucji jak *The Fetal Medicine Foundation* i *International Society of Ultrasound in Obstetrics and Gynecology,* znalazł się także Warszawski Uniwersytet Medyczny, a honorowym protektorem tego wydarzenia był Jego Magnificencja Rektor naszej Uczelni.

Ponieważ w Kongresie wzięli udział lekarze z całego świata, a wśród wykładowców znaleźli się – dzięki staraniom i wysiłkom Profesora Nicolaidesa – najwięksi światowi eksperci w dziedzinie perinatologii, fakt ten z pewnością przyczynił się do promocji Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, ukazując jednocześnie jego rangę i pozycję w świecie nauki i medycyny.

Prof. dr hab. Leszek Bablok
Kierownik I Kliniki
Położnictwa i Ginekologii

Doktorzy Honoris Causa uczelni w ostatnim dziesięcioleciu (1999-2009)

Jan Nielubowicz	Polska	1999
Tadeusz Orłowski	Polska	1999
Alexander Borbérly	Szwajcaria	1999
Franciszek Kokot	Polska	1999
Nicholas L. Tilney	Usa	2000
Hilary Koprowski	Usa	2000
Mark A. Hardy	Usa	2000
Henri Bismuth	Francja	2001
Antonio Onnis	Włochy	2002
Andrzej Szczeklik	Polska	2002
Ewa Radwańska	Usa	2002
Jerzy W. Kupiec-Węgliński	Usa	2002
Roger M. Greenhalgh	Wielka Brytania	2003
Charles Balabaud	Francja	2004
Zbigniew Religa	Polska	2005
Tadeusz Popiela	Polska	2005
Barry Donald Kahan	Usa	2006
Kazimierz Ostrowski	Polska	2007
Jerzy Hołowiecki	Polska	2008
Kypros Nicolaides	Wielka Brytania	2009

Przemówienie Jego Magnificencji Rektora

Panie Dziekanie,
Pani Minister,
Drogi Doktorze Honorowy,
Drodzy Doktorzy
i Doktorzy Habilitowani,
Dostojni Nowo Utytułowani
Profesorowie,
Szanowni Goście,

Uroczystość była okazją do pogratulowania nowo mianowanym profesorom (na zdj. Rektor wręcza dyplom prof. Jadwidze Dwilewicz-Trojaczek)

26 czerwca 2009 roku to dzień wielkiego święta Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. We wspaniałych wnętrzach Zamku Królewskiego w Warszawie spotykamy się z okazji wręczenia 63 dyplomów doktorskich oraz 9 promocji habilitacyjnych I Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Stomatologii. Świętujemy także z naszymi pięcioma profesorami, którzy w obecnym roku uzyskali tytuły profesorskie.

To wyjątkowy dzień jeszcze z innego powodu. Dzisiaj Warszawski Uniwersytet Medyczny przyznaje po raz kolejny najwyższą godność, jaką może nadać uczelnia wyższa – tytuł Doktora Honoris Causa. Wyróżnienie to otrzymuje jeden z twórców medycyny płodu, światowej sławy specjalista w tej dziedzinie, a zarazem jej wielki promotor na arenie międzynarodowej – Profesor Kypros Nicolaides.

And now with your permission I would like to deliver that again in English. Dear Professor Nicolaides, it is our great pleasure and honour to host you at the University Ceremony held at this national monument of Polish history and culture – the Royal Castle in Warsaw. It is my privilege to be able to award you, such a distinguished and world-renowned scientist, one of the leading experts on fetal medicine and its promoter on the international forum, the title of Doctor Honoris Causa of the Medical University of Warsaw.

I would like to express my special thanks for having found time in your busy schedule to attend this important University Ceremony. Taking this opportunity I would like to thank you Professor for your tremendous work on this very unique field of medicine devoted to the smallest patient that a doctor can have – a fetus. My colleagues on the board, and everyone gathered here today, join me in wish you continuing success in both your personal and professional life.

And now, coming back to Polish.

Drodzy Doktorzy, Doktorzy Habilitowani, Dostojni Profesorowie,

Dzisiejsza ceremonia jest rezultatem Waszych zdolności, Waszej wytrwałości, determinacji w zdobywaniu wiedzy, w prowadzeniu badań, dążeniu do znakomitych i twórczych wniosków, jakie zawarliście w swoich pracach przygotowanych w celu uzyskania tytułu doktora nauk medycznych, rozprawach habilitacyjnych i profesorskich. Dobrego naukowca cechuje podejmowanie tematów badawczych zdecydowanie wyprzedzających epokę oraz wizja osiągnięcia sukcesu. Takimi badaczami są nasi nowo utytułowani Profesorowie. Gratuluję Wam, dostojni Profesorowie, tych zaszczytnych tytułów. Jesteśmy dumni, że to naszą Uczelnię wybraliście do realizowania swojej pasji medycznej i naukowej.

Bardzo serdecznie gratuluję naszym doktorom habilitowanym. Wasze osiągnięcia napawają nas dumą. To Wy jesteście od teraz główną siłą twórczą naszej Uczelni, teraz na Was spoczywa w dużej mierze odpowiedzialność za rozwój nauki na Uniwersytecie. Przyszłość należy do Was, a jak powiedział publicysta austriacki Robert Jungk: „Przyszłość już się zaczęła".

Dla tych z Państwa, którzy odbierają dzisiaj dyplomy doktorów, to początek kariery naukowej. Winszuję tych pierwszych stopni naukowych w karierze zawodowej i jednocześnie wierzę, że przed Wami nowe wyzwania naukowe, które zaowocują rozprawami habilitacyjnymi.

Drodzy Doktorzy i Doktorzy Habilitowani,

Uroczystość ta to powód do dumy dla nas, dla Waszych na-

Tego wieczoru doktorom i doktorom habilitowanym zostały również wręczone dyplomy

uczycieli, promotorów i opiekunów. Ale nie tylko. To także efekt wsparcia Waszych bliskich, rodzin i przyjaciół, których wielu jest tutaj z nami, by świętować. W imieniu Władz Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego i całej Społeczności Akademickiej naszej Uczelni rodzinom, bliskim i przyjaciołom bohaterów dzisiejszej uroczystości serdecznie gratuluję i składam wyrazy szacunku. Drodzy Państwo, to Wasz i nasz wspólny sukces.

Drodzy Państwo,

W naszym Uniwersytecie rozwój nauki jest jednym z priorytetów. Z myślą o przyszłości pracujemy nad stworzeniem nowej bazy i nowej jakości badań naukowych. Kilka miesięcy temu, w styczniu tego roku, Władze Rektorskie przedstawiły „Strategię rozwoju naukowego" na najbliższe lata. Ten przyjęty przez Senat Uczelni dokument uwzględnia przesłanki reformy nauki w Polsce, a także wpisuje się w założenia Krajowego Programu Badań Naukowych i Prac Rozwojowych przedstawionego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w październiku ubiegłego roku.

Obecnie priorytetem naukowym naszego Uniwersytetu jest stworzenie Centrum Badań Przedklinicznych i Technologii, tzw. CePT-u. To Centrum uczyni z Warszawy jeden z najnowocześniejszych ośrodków badań biomedycznych nie tylko w kraju, ale i w Europie. Potencjał badawczy CePT-u w połączeniu z nowymi laboratoriami naukowymi wyposażonymi w nowoczesną aparaturę umożliwi naszym badaczom partnerską współpracę z wiodącymi ośrodkami naukowymi w świecie. Dokumenty aplikacyjne projektu uzyskały pozytywne opinie gremiów krajowych. Obecnie oczekujemy potwierdzenia dofinansowania projektu przez Komisję Europejską. Specjalny wniosek w tej sprawie złożyliśmy w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Drugim ważnym przedsięwzięciem naukowym naszej Uczelni jest włączenie Polski do *European Clinical Research Infrastructures Network* (ECRIN), której celem jest koordynacja europejskich klinicznych badań naukowych. Nasza Uczelnia będzie w tej sieci pełniła funkcję koordynatora krajowego. Wejście polskich instytucji medycznych do ECRIN będzie w naturalny sposób komplementarne z działalnością Centrum Badań Przedklinicznych i Technologii. Nowo powstałe polskie struktury ECRIN stworzą warunki do implementacji w praktyce wyników uzyskanych przez CePT.

Dalszym etapem w rozwoju badań naukowych we współpracy z przemysłem będzie przystąpienie naszej Uczelni do Wspólnotowego Przedsięwzięcia w dziedzinie innowacyjnych leków, tzw. IMI (*The Innovative Medicines Initiative Joint Undertaking*). IMI, utworzona decyzją Rady Europy w lutym 2008 r., jest formą partnerstwa „public-private" pomiędzy UE i przemysłem farmaceutycznym.

Gratulacje składali JM Rektor, Dziekan I WL i promotorzy

Ponadto pracujemy nad udoskonalaniem sposobów (tworzeniem coraz lepszej zdolności naszej Uczelni do) pozyskiwania funduszy zagranicznych i krajowych na badania naukowe. W tym celu ściśle współdziałamy z Krajowym Punktem Kontaktowym Programów Badawczych Unii Europejskiej. W ramach tej współpracy powstanie baza ekspertów oceniających granty europejskie, a przedstawiciele jednostek Uczelni oraz doktoranci zostaną przeszkoleni w zakresie zarządzania projektami badawczymi. Usprawniamy system pomocy pracownikom naukowym przez władze i administrację Uniwersytetu. Pracujemy nad zmianą modelu naukowej kariery akademickiej. Podejmujemy także liczne działania w obszarze roboczo nazwanym „współpraca z zagranicą".

Chcemy stworzyć naszym naukowcom jak najlepsze warunki do prowadzenia badań. Dlatego tę strategię rozwoju naukowego Uczelni będziemy konsekwentnie wprowadzać, bo o tym, że dysponujemy znakomitą kadrą z ogromnym potencjałem, najlepiej świadczy Państwa tutaj obecność.

Dziękuję Wysokiej Radzie I Wydziału Lekarskiego z Oddziałem Stomatologii, promotorom, opiekunom oraz wszystkim nauczycielom akademickim Wydziału za zaangażowanie, czas i trud, jaki włożyli w to, aby dzisiejsi bohaterowie mogli znaleźć się w tym miejscu.

Drodzy Doktorzy i Doktorzy Habilitowani,

Otrzymujecie Państwo tytuły naukowe w roku wyjątkowym. Roku Wielkiego Jubileuszu Nauczania Medycyny w Warszawie. Należymy do społeczności akademickiej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, którego historia sięga początków XIX wieku. Od marca 2008 roku nosimy miano Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Po 58 latach powróciliśmy do uniwersyteckości w nazwie, bowiem tradycje akademickie były zawsze kultywowane w naszej Uczelni.

A to już radość ze świeżo otrzymanego dyplomu...

Wyrazem i symbolem naszej akademickości jest nadawanie przez Uniwersytet tytułu Doktora Honoris Causa. Nazwiska naszych doktorów honorowych określają tożsamość naszej *Almae Matris*. Do tego znakomitego grona dołącza dzisiaj Profesor Kypros Nikolaides. Dokonania Pana Profesora zostały zawarte w laudacji. Ja chciałbym podkreślić jedynie, że Profesor Nicolaides wybrał wyjątkową dziedzinę medycyny. Wyjątkową, bo w centrum zainteresowania Pana Profesora jest najmniejszy pacjent, z jakim my, lekarze mamy do czynienia: płód.

Szanowni Państwo,

Rok 2009 jest czasem, kiedy świętujemy Jubileusz Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego – 200 lat nauczania medycyny na Mazowszu. W ramach obchodów nasza Uczelnia zaprezentowała się społeczeństwu Warszawy podczas majowego spotkania na Nowym Świecie. Kilka dni temu odbyła się uroczystość wmurowania Kamienia Węgielnego pod Centrum Dydaktyczno-Biblioteczno-Informacyjne, które będzie służyło studentom i pracownikom Uczelni już od 2011 roku. Trwają prace nad kolejnymi przedsięwzięciami. W Kampusie Banacha powstanie szpital pediatryczny, nowy budynek Instytutu Stomatologii oraz centrum rehabilitacyjno-sportowe.

W ramach Jubileuszu odbywają się liczne konferencje naukowe, spotkania o charakterze historycznym będące hołdem, jaki składamy naszym wielkim. Poprzednikom, wybitnym Postaciom, które naszą Uczelnię tworzyły, koncerty poświęcone naszej Uczelni, wystawy plastyczne. Kolejne wydarzenia zaplanowaliśmy jesienią.

Szanowni Państwo,

Tradycyjnie już uroczystość wręczenia dyplomów doktorów, doktorów habilitowanych, listów gratulacyjnych dla nowych profesorów oraz nadanie tytułu Doktora Honoris Causa kończy rok akademicki w naszej Uczelni. Gratuluję wszystkim Państwu – doktorom, doktorom habilitowanym oraz profesorom – dotychczasowych dokonań, życzę dalszego rozwoju naukowego i wielu szczęśliwych chwil w życiu osobistym.

Prof. dr hab. Marek Krawczyk
Rektor Warszawskiego
Uniwersytetu Medycznego

Przemówienie Dziekana I Wydziału Lekarskiego

Magnificencjo,
Pani Minister,
Jej Ekscelencjo
Pani Ambasador,
Panowie Dziekani,
Wysoka Rado,
Panie i Panowie Profesorowie,
Nowo Promowani,
Szanowni Państwo,
Drodzy Goście,

Spośród licznych uroczystości akademickich promocja doktorów habilitowanych i doktorów nauk medycznych jest z całą pewnością najpiękniejszym i najbardziej doniosłym wydarzeniem – zwłaszcza w sytuacji, kiedy towarzyszy jej nadanie najwyższej godności akademickiej – tytułu doktora honoris causa. Uroczystość ta jest nagrodą dla tych wszystkich, którzy umiłowali sobie pęd do wiedzy, dla których jej zdobywanie stanowi istotę działania, jest niezaprzeczalnym dowodem wyższości samodoskonalenia nad biernością i przeciętnością.

Ci, którzy dzisiaj stoją oto przed nami, obrali szczególną drogę – drogę ciężkiej pracy, poświęcenia i wyrzeczeń. Najpierw były poszukiwania tego najwłaściwszego tematu, potem przekonanie potencjalnych promotorów czy opiekunów o słuszności dokonanego wyboru, następnie żmudne zbieranie materiału, studiowanie literatury tematu; w końcu pisanie – długie pisanie, zwłaszcza na etapie niekończącego się wstępu…; dyskusja – trudna dyskusja z samym sobą…; następnie oczekiwanie na krytyczną opinię tego, od którego w danym momencie wszystko zależy; dalej – nanoszenie licznych niekiedy poprawek, przeplatane z walką o swoje racje, do których często jesteśmy bardzo przywiązani i już oto mamy ostateczną wersję naszego dzieła! Stajemy przed Dziekanem – czekamy na jego osąd – oby był pozytywny… Wreszcie etap recenzji – czy szacowni recenzenci będą bardzo krytyczni, czy też okażą łaskawość i akceptację?

Udało się – pozostaje TYLKO obrona pracy doktorskiej (o zgrozo – publiczna!), albo też – jeśli jesteśmy już na tym wyższym poziomie – kolokwium habilitacyjne; a wszystko przed szacowną Radą Wydziału, gdzie oceniają nas srodzy reprezentanci różnych (czytaj: wszystkich!) dziedzin i specjalności medycznych; pocieszająca bywa świadomość, że niektórzy z nich pamiętają jeszcze ten czas, w którym sami stawali przed Wysoką Radą… Szczęśliwie udało się nam pokonać także i ten etap; teraz już tylko krótkie oczekiwanie na werdykt; trwa głosowanie – kilka minut, które wydają się wiecznością. I wreszcie sakramentalne słowa Dziekana – „jest mi niezmiernie miło poinformować Panią/Pana, że Wysoka Rada I Wydziału Lekarskiego postanowiła nadać Pani/Panu stopień doktora nauk medycznych/biologicznych czy też stopień doktora habilitowanego".

Powinny już teraz opaść wszelkie emocje, ale doskonale wiemy, że dopiero teraz zaczynają one grać tak na dobre – co prawda na inną już nutę; radość i niedowierzanie mieszają się ze sobą, a do oczu napływają – nie wiedzieć skąd i dlaczego – krople łez… I już w tym momencie rodzi się egzystencjalne pytanie – co ta chwila zmieni w moim życiu, jakie ono teraz będzie? Jestem przecież wielki, dokonałem wspaniałej rzeczy, rozpiera mnie duma, wzmacniana jeszcze pełnymi uwielbienia spojrzeniami bliskich...

Szanowni Państwo,

Proszę zwrócić uwagę na to, jak długi był mój wywód na temat dochodzenia do poszczególnych stopni naukowych. Ale czymże jest ten wywód w porównaniu z rzeczywistością, w porównaniu z życiem – ci z Państwa, którzy mają to za sobą, doskonale wiedzą, o czym mówię; pozostali zapewne mogą się domyślać…

Dlatego też chciałbym wyrazić swój głęboki szacunek i podziw dla tych wszystkich, którzy w tym uroczystym dniu stają przed nami w tej pięknej sali zamkowej. Z całego serca gratuluję wytrwałości, wykonanej pracy i wieńczącego ją sukcesu.

A czego Państwu życzę? Nietrudno chyba zgadnąć, analizując chociażby program dzisiejszej uroczystości. Życzę, aby w przyszłości Państwa udziałem stała się najwyższa godność akademicka – tytuł doktora honoris causa, tytuł przyznawany za wybitne osiągnięcia naukowe, za wszelkie dobro, którego nadająca tę godność Uczelnia doświadcza od promowanego honorowego doktora.

Tą godnością zostaje dzisiaj uhonorowany Profesor Kypros Nicolaides, człowiek niezwykły, a jednocześnie zwyczajny – potrafiący rozmawiać z ludźmi, zawsze zainteresowany problemami innych, pomocny w trudnych sytuacjach. Normalny mimo swojej wielkości.

A niewątpliwie jest wielki – znany i ceniony na całym świecie, jeden z twórców medycyny płodu, czyniący to, co jeszcze nie tak dawno było nie do pomyślenia. Do swojej dzisiejszej pozycji doszedł wyjątkowo wytężoną pracą i konsekwencją – jest niewątpliwie tytanem pracy, której podporządkowane zostało całe Jego życie. Niezwykle bogaty dorobek naukowy, wybitne talenty, a co za tym idzie – wspaniałe osiągnięcia dydaktyczne, jak również nowatorskie metody

Wspólne zdjęcie uczestników uroczystości wręczenia doktoratu honoris causa

diagnostyki i terapii prenatalnej, których Profesor Nicolaides jest autorem, sprawiły, że o kontakty z Nim zabiegają dzisiaj praktycznie wszystkie ośrodki, zajmujące się medycyną płodową – każdy kongres, konferencja, sympozjum czy kurs, w którym uczestniczy Profesor Nicolaides, ma z góry zapewnioną frekwencję i pewny sukces. Naszym wielkim szczęściem jest to, że od wielu już lat Pan Profesor współpracuje z kilkoma ośrodkami w Polsce, ale powiem nieskromnie, że największy wymiar ma Jego współpraca z naszą Uczelnią i klinikami naszego Wydziału.

Tak jak już wspominałem, uzyskanie godności doktora honoris causa jest osobistym sukcesem każdego naukowca. Ale nie zapominajmy też o tym, że posiadanie znakomitości w gronie doktorów honorowych jest także wielkim sukcesem Uczelni; niewątpliwie jest też dla Uniwersytetu zaszczytem.

A zatem, Panie Profesorze Nicolaides, nie tylko z całego serca gratuluję tego wyróżnienia, jakim obdarza Pana Warszawski Uniwersytet Medyczny, ale też gorąco dziękuję za to, co dotychczas uczynił Pan dla nas i za to, że wyraził Pan zgodę na przyjęcie tej godności, wpisując się tym samym po wsze czasy w annały naszej szacownej Uczelni, która od dzisiaj – zwyczajowo – będzie także Pana Uczelnią.

Niech mi będzie wolno wyrazić także osobiste podziękowania dla Pana Profesora za to, czego mogłem doświadczyć w licznych kontaktach z Panem, za to, że wielokrotnie wspierał Pan moje inicjatywy, w których obu nam przyświecała idea pomocy młodym naukowcom. Dziękuję za już, ośmielając się jednocześnie prosić o jeszcze. Nie mogę podziękować za przyjaźń, która nas łączy, bo przyjaźń nie wynika z poczucia wdzięczności; mogę jednak wyrazić swą wielką radość z tego, że jest ona faktem.

Szanowni Państwo,

Pragnę, aby ta dzisiejsza uroczystość na zawsze pozostała w Państwa życzliwej pamięci. Oto w miejscu, w którym pisała się burzliwa niekiedy historia naszej wspaniałej Ojczyzny, jesteśmy dziś świadkami pięknego wydarzenia, istotnego dla naszej Uczelni, dla naszej akademickiej społeczności i dla naszego miasta. Radujmy się zatem tą chwilą, ale pamiętajmy, że ona nie może trwać wiecznie – dlatego też już dziś planujmy przyszłość, w której znajdzie się godne miejsce dla wiedzy, rozumu i rozsądku.

Prof. dr hab. Mirosław Wielgoś
Dziekan
I Wydziału Lekarskiego

Wystawa grafiki w WUM

Od 13 maja do 31 sierpnia w Centrum Dydaktycznym WUM można oglądać wystawę prac graficznych, których autorami są artyści z warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Jest to pierwsza z cyklu ekspozycji, które uświetnią tegoroczny Jubileusz.

Wystawę można oglądać w Centrum Dydaktycznym do 31 sierpnia

Artyści zaprezentowali w sumie kilkadziesiąt prac – to przegląd najnowszych dokonań polskiej grafiki

Wystawy będą organizowane przez cały rok – patronat nad tym projektem objął Rektor naszego Uniwersytetu prof. Marek Krawczyk i Dziekan Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych prof. Piotr Smolnicki.

Na wernisażu inicjującym to przedsięwzięcie Jego Magnificencja powiedział:

– Chociaż jesteśmy uczelnią o nieco innej specyfice, jest dla nas zaszczytem, a także przyjemnością, że możemy organizować tego typu pokazy, łącząc medycynę z prawdziwie wielką sztuką. Chciałbym, żeby był to początek takich szczególnych spotkań, które umożliwią naszym pracownikom i studentom poznanie umiejętności i talentu artystów z ASP.

Podobną nadzieję wyraził Prorektor Akademii Sztuk Pięknych, prof. Wiktor Jędrzejec: – Wierzę, że jest to preludium naszych prezentacji na tym Uniwersytecie – bratnim, Państwo jesteście bowiem lekarzami ciała, a my – lekarzami duszy. Nasze środowiska od zawsze były ze sobą związane. Lekarze byli mecenasami sztuki i jej kolekcjonerami, a wielu z nich – także utalentowanymi artystami.

Wystawa prezentuje dokonania znanych artystów, którzy są pedagogami na Wydziale Grafiki – największym wydziale Akademii Sztuk Pięknych. Znaleźli się wśród nich m.in. profesorowie Ewa Walawska, Andrzej Węcławski, Leszek Hołdanowicz. Nam najbardziej podobały się prace Agnieszki Cieślińskiej-Kaweckiej („Uniwersum", *fot. u góry, po lewej stronie*), Rafała Kochańskiego („Rękopis przepisany", *zdj. u dołu, po lewej*) i Wojciecha Kubrakiewicza, który jest zarazem kuratorem wystawy. To spore osiągnięcie, że udało mu się namówić tak wielu twórców do włączenia się w ten projekt. Prezentowane prace zostały wykonane zarówno technikami klasycznymi, jak i cyfrowymi. Większość z nich to abstrakcje, a także grafika figuratywna i pejzaże.

Jak podkreślił Dziekan prof. Piotr Smolnicki: – Sztuki piękne dotykają piękna ludzkiego bólu i cierpienia – a więc tego, co i lekarzom w pracy nie jest obce. Człowiek, wokół którego krążą nasze inspiracje, staje się drogą i celem naszych dokonań. Tę ideę, przyświecającą wystawie, można odnieść zarówno do sztuki, jak i do medycyny. Dziękując za gościnę w siedzibie Uniwersytetu Medycznego, cieszymy się tym razem, że nie będzie to nasza ostatnia wizyta u lekarza...

Fotografie grafik: *Katalog z wystawy, BliP.*

Koncert muzyki klasycznej

W Hołdzie Warszawskiemu Uniwersytetowi Medycznemu

Muzyka jest lekarstwem dla duszy i ciała – tę prawdę znano już w starożytności. Jak wiele łączy ją z medycyną, przekonaliśmy się podczas Koncertu Jubileuszowego, który dedykowali naszej Uczelni artyści z Uniwersytetu Muzycznego imienia Fryderyka Chopina w Warszawie.

Koncert odbył się 21 czerwca, a wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi przedstawiciele resortu zdrowia, towarzystw lekarskich i warszawskich szkół wyższych, a także władze i pracownicy naszego Uniwersytetu. Przybyłych powitali Jego Magnificencja Rektor prof. Marek Krawczyk i Prorektor ds. Artystycznych Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina prof. Roman Lasocki.

– Ludzie medycyny są najbliższymi sojusznikami ludzi sztuki – podkreślił Rektor Lasocki w swoim przemówieniu – a sztuka medyczna i sztuka muzyczna mają wiele punktów wspólnych; inne są wprawdzie narzędzia, ale podobna perfekcja i wyobraźnia.

Na ten aspekt – relacji między muzyką i medycyną – zwrócił uwagę także Rektor prof. Marek Krawczyk, przypominając postacie wybitnych lekarzy-artystów: prof. Jerzego Woy-Wojciechowskiego, Krzysztofa „Komedy" Trzcińskiego, Alberta Schweitzera, Theodora Billrotha czy Dentona Cooleya. Podziękował również władzom Uniwersytetu Muzycznego za zorganizowanie tak wyjątkowego koncertu – w dowód wdzięczności Medalami im. Tytusa Chałubińskiego uhonorował Rektora UMFC prof. Stanisława Moryto i Prorektora ds. Artystycznych prof. Romana Lasockiego.

Koncert Jubileuszowy miał bogatą oprawę artystyczną, na scenie zasiedli bowiem muzycy światowej sławy, a zarazem profesorowie Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie. Jako pierwszy wystąpił „Kwartet Wilanów" (w składzie: Tadeusz Gadzina – skrzypce, Paweł Łosakiewicz – skrzypce, Ryszard Duź – altówka, Marian Wasiółka – wiolonczela). Muzycy wykonali kwartet smyczkowy B-dur KV 458 „Polowanie" Wolfganga Amadeusza Mozarta. Następnie utwory Fryderyka Chopina zagrał Jerzy Sterczyński. Na zakończenie muzykę Siergieja Rachmaninowa, Piotra Czajkowskiego i Manuela de Falli zaprezentował duet w składzie: Tomasz Strahl (wiolonczela) i Agnieszka Przemyk-Bryła (fortepian).

Koncert połączył dwa, z pozoru tylko różniące się światy – lekarzy i muzyków. O ich bliskości mówił w wystąpieniu otwierającym spotkanie Rektor prof. Marek Krawczyk. Przemówienie wzbudziło duże zainteresowanie – zamieszczamy je w całości poniżej.

Szanowni Państwo,

Wspaniały wieczór 21 czerwca 2009 roku pozostanie na zawsze w pamięci Społeczności Naszej Uczelni. Na ten dzień artyści Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina przygotowali w hołdzie Warszawskiemu Uniwersytetowi Medycznemu niezwykły koncert. Dedykacja tego koncertu wiąże się z obchodami Jubileuszu 200-lecia Nauczania Medycyny w Warszawie. Jesteśmy wdzięczni Panu Rektorowi Stanisławowi Moryto i Panu Prorektorowi Romanowi Lasockiemu, że obdarowują naszą *Alma Mater* najwyższego lotu muzyką, która już za chwilę zacznie rozbrzmiewać w tej sali. Zanim jednak zabrzmią pierwsze dźwięki, pozwolicie Państwo, że powitam Wasze Magnificencje, które przyjęły zaproszenie na dzisiejszy koncert, a witając Panią Rektor Katarzynę Chałasińską-Macukow, Przewodniczącą Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, wyrażę wszystkim Państwu najwyższy szacunek.

Pragnę również pokłonić się wszystkim naszym dzisiejszym Gościom, którzy przyjęli zaproszenie na to doniosłe spotkanie, dedykowane Warszawskiemu Uniwersytetowi Medycznemu przez Uniwersytet Muzyczny.

Wyprzedzając jeszcze wykonanie pierwszych utworów przygotowanych na dzisiejszy wieczór, pragnę powiedzieć Państwu, dlaczego Medycyna i Muzyka tak się uzupełniają.

Szanowni Państwo,

W 2002 roku została wydana w Polsce książka Antona Neumayra „Muzyka i cierpienie". Autor przedstawia w niej postacie pięciu muzyków: Mozarta,

Na koncercie klasykę chopinowską zaprezentował prof. Jerzy Sterczyński. Zachwycało zwłaszcza brawurowe wykonanie Poloneza As-dur op. 53

Beethovena, Brahmsa, Chopina i Czajkowskiego, zwracając uwagę m.in. na choroby, jakie ich nękały, oraz wpływ na ich twórczość cierpienia. Wnikliwą, obszerną recenzję książki napisał prof. Jerzy Woy-Wojciechowski. Zawarte w niej informacje stały się w części przykładami, które zostały przeze mnie wykorzystane w przedstawieniu Państwu dwóch sztuk na „M" – muzyki i medycyny.

Szanowni Państwo,

Wiele osób kocha muzykę – jest ona dla nich przeżyciem niemal mistycznym, źródłem relaksu, okazją do refleksji, ucieczką od stresu. Dla wybrańców, ludzi utalentowanych muzycznie, zarówno kompozytorów, jak i wykonawców, dla przedstawicieli Uniwersytetu Muzycznego – muzyka jest sensem życia. Z kolei dla nas, medyków, sens życia stanowi medycyna. Ale są też ludzie podwójnie utalentowani, którzy ukochali obie muzy i uprawiają obydwa zawody równocześnie.

Do takich osób należy wspomniany już prof. Jerzy Woy-Wojciechowski. Utalentowany lekarz medycyny nuklearnej, który jako pierwszy w Polsce wdrożył badania kości za pomocą radioizotopów, będąc równocześnie kompozytorem około 200 piosenek, m.in. „Kormoranów" (wykonawca – Piotr Szczepanik), „Nie dotykaj gwiazd" (Sława Przybylska), „Tylko nie pal" (Maryla Rodowicz). Przez 30 lat prowadził Teatrzyk Piosenki Lekarzy „Eskulap". Zespół ten dał ponad 4000 koncertów (także w USA i Kanadzie), nagrywał płyty, a swoje występy traktował jak najlepszy relaks.

Zamiłowanie do muzyki wśród lekarzy jest częstym zjawiskiem, ponieważ wrażliwość na cudze cierpienie, chęć oderwania się od obcowania z chorobami, śmiercią i wieloma trudnymi problemami spotykanymi co dzień w praktyce lekarskiej uwrażliwia medyków i sprawia, że szukają zapomnienia, odreagowują stresy, słuchając muzyki lub ją uprawiając.

Zupełnie innym obszarem oddziaływania muzyki na człowieka jest jej działanie lecznicze – muzykoterapia, którą na falach radia i podczas licznych spotkań propaguje dr Maciej Kieryl. Muzyka w poczekalni lekarza czy stomatologa działa relaksacyjnie i uspokajająco.

Na co dzień, w wielu salach operacyjnych zespoły wykonujące nieraz nawet bardzo długie i skomplikowane operacje, z przyjemnością słuchają muzyki. W 1989 roku, kiedy pojechałem na drugi mój pobyt stypendialny na Uniwersytet w Heidelbergu i wchodziłem do sali operacyjnej, w której operował znakomity chirurg Michael Trede, rozbrzmiewała muzyka poważna. Michael po krótkim powitaniu zapytał, czy znam ten utwór. Była to, oczywiście, muzyka Chopina i mimo mojego dyletanctwa muzycznego, rozpoznałem ją bez trudu.

Powróćmy jednak do rozważań o wzajemnych oddziaływaniach

Duet Tomasz Strahl i Agnieszka Przemyk-Bryła wykonał muzykę Siergieja Rachmaninowa, Piotra Czajkowskiego i Manuela de Falli

medycyny i muzyki. Zastanówmy się – gdyby medycyna miała takie możliwości jak dzisiaj... to o ile dłużej żyłby Chopin, Mozart czy Beethoven?

Gdyby Robert Koch odkrył przyczynę gruźlicy, prątki – nie w 1882 roku, a 33 lata wcześniej, to może Fryderyk Chopin skomponowałby jeszcze wiele mazurków i polonezów. Jaka szkoda, że tak popularny i łatwo dostępny dzisiaj lek jak aspiryna został wyprodukowany w 210 lat po śmierci Mozarta, bo zapewne byłby niezwykle pomocny w łagodzeniu jego dolegliwości reumatoidalnych.

Obecna wiedza medyczna, możliwości diagnostyczne mogłyby przywrócić zdrowie wielu przedstawicielom świata muzyki, tak jak transplantacja szpiku trwale wyleczyła słynnego tenora José Carrerasa. Dzięki tej operacji, możliwej do przeprowadzenia pod koniec XX wieku, wspaniały głos Hiszpana cieszy swoim pięknem miliony melomanów na całym świecie.

Wiek XVIII i XIX to okres niezwykłego rozwoju muzyki i ubogiej podówczas medycyny. To wtedy tworzyli klasycy wiedeńscy, wielcy romantycy. Należy podkreślić, że „od zawsze" istniała ścisła symbioza między środowiskiem kompozytorów i lekarzy. Klasycznym przykładem była wielokrotnie opisywana, legendarna, trwająca niemal ćwierć wieku przyjaźń Brahmsa z wybitnym chirurgiem Theodorem Billrothem, który w owych czasach przeprowadzał równocześnie z polskim chirurgiem Ludwikiem Rydygierem pionierskie operacje żołądka. Billroth był nie tylko znakomitym lekarzem, ale także pianistą, skrzypkiem, altowiolistą, kompozytorem, wreszcie krytykiem muzycznym. Kolejnym przyjacielem Brahmsa ze środowiska medycznego był polski chirurg Jan Mikulicz-Radecki.

W ostatnich latach widzimy także wiele przykładów łączenia przez lekarzy medycyny z muzyką, a najwspanialszym jest postać Alberta Schweizera – lekarza, teologa, filozofa, organisty i kompozytora, laureata Pokojowej Nagrody Nobla, zmarłego w 1965 roku. Również jego wnuczka, Christine Schweizer-Engel, jest praktykującym w Los Angeles lekarzem psychiatrą, a przy tym znakomitą, koncertującą na całym świecie pianistką. Warto dodać, że wielu lekarzy uprawia muzykę dla przyjemności, jak znany amerykański chirurg Denton Cooley, który pierwszy w USA dokonał transplantacji serca.

Oddzielnie należy wspomnieć postać przedwcześnie zmarłego kompozytora i lekarza Krzysztofa „Komedy" Trzcińskiego. Wszyscy znają jego kołysankę z filmu Romana Polańskiego „Rosemary's Baby", ale nie każdy wie, że przydomek „Komeda" powstał z połączenia wyrazów „koło" i „medyków".

Przykładem łączenia obydwu pasji jest *European Medical Students' Orchestra* – grupa około sześćdziesięciu muzycznie utalentowanych studentów medycyny i lekarzy pochodzących z ponad 18 krajów europejskich. Każdego roku orkiestra spotyka się w innym mieście Europy na wspólnych próbach i koncertach. Powstała w 1993 roku w Würzburgu. W kolejnych latach muzycy spotykali się we Freiburgu, Oksfordzie, Lublanie, Barcelonie, Sztokholmie, Aberdeen, Bazylei, Porto, Salamance, Budapeszcie i Pradze. W tym czasie orkiestra, początkowo kameralna, systematycznie powiększała się i obecnie koncertuje w pełnym symfonicznym składzie. Jej repertuar obejmuje utwory Rachmaninowa, Szostakowicza, Berlioza, Berga, Liszta i wielu innych. Dyrygentem jest lekarz pochodzący z Australii – David Banney, praktykujący onkolog i jednocześnie dyrygent opery w Newcastle.

Prorektor Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie prof. Roman Lasocki z Medalem im. Tytusa Chałubińskiego

A dzisiaj jesteśmy wdzięczni Uniwersytetowi Muzycznemu, Rektorowi tej Uczelni – Jego Magnificencji Stanisławowi Moryto i Prorektorowi Romanowi Lasockiemu, że w 200-lecie Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego zechcieli jeden ze swych koncertów zadedykować własnie Jemu. Traktujemy to wyróżnienie jako szczególny dar.

Nie mogąc się zrewanżować, pragniemy uhonorować naszych przyjaciół – Pana Rektora Moryto i Pana Rektora Lasockiego medalami, na których uwieczniony jest jeden z największych lekarzy XIX wieku dr Tytus Chałubiński, powszechnie znany jako odkrywca walorów Tatr, a przecież był profesorem patologii i terapii szczegółowej Akademii Medyko-Chirurgicznej.

Panie Rektorze, Panie Prorektorze, proszę przyjąć od Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego ten wyraz wdzięczności za dzisiejszy koncert i za wielką przyjaźń, jaka łączy nasze uczelnie.

Prof. dr hab. Marek Krawczyk
Rektor Warszawskiego
Uniwersytetu Medycznego

MEDYKALIA 2009

Jak przystało na Rok Jubileuszowy, Medykalia były również nietypowe. Zorganizowano je bowiem w szczególnym miejscu – w samym „sercu" Kampusu Banacha, tuż obok budynku Rektoratu naszego Uniwersytetu.

Skąd się wzięła tradycja studenckich juwenaliów? Mało kto wie, że liczy sobie już prawie 2000 lat... W 59 r. n.e. cesarz Neron zgolił swą młodzieńczą bródkę i, żeby uczcić to wydarzenie, urządził wystawne igrzyska. W ciągu kilku dni odbyło się wiele zabaw, uroczystości i przedstawień teatralnych, w których główne role przypadły samemu władcy i członkom jego dworu. Tradycja przetrwała i pod nazwą Juwenalia (od łac. *iuvenis* – 'młodzieniec', *iuvenilis* – 'młodzieńczy') była kontynuowana przez kolejnych cesarzy.

A jak trafiła do Polski? W 1954 roku w Lesie Wolskim w Krakowie zorganizowano „Igrce Żakowskie", w których udział wzięli studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego. Rok później przyłączyli się do nich przedstawiciele Politechniki Krakowskiej. W 1956 roku zabawa przeniosła się do centrum miasta, zyskując znane po dziś dzień miano „Juwenaliów". Tradycję zapożyczyły także inne ośrodki akademickie, wraz z typowymi zwyczajami: przekazaniem żakom kluczy do bram miasta, przemarszami korowodów przebierańców, koncertami i imprezami kulturalno-sportowymi. W zależności od uczelni i miejsca, w którym odbywają się juwenalia, noszą one nieco odmienne nazwy, jak Ekonomalia (na Akademii Ekonomicznej), Ursynalia (w kampusie SGGW na Ursynowie), czy Medykalia – organizowane przez studentów uczelni medycznych.

W programie Medykaliów znalazło się wiele atrakcji – wielką frajdą była jazda na mikrorowerach

Rektor prof. Marek Krawczyk wręcza symboliczny klucz do „bram miasta", czy raczej – do Kampusu Banacha – studentom

Warszawskie Medykalia odbyły się 23 maja. Otworzył je Rektor naszej Uczelni prof. Marek Krawczyk, symbolicznie przekazując studentom klucz „do bram miasta", czy raczej – do Kampusu Banacha, który po raz pierwszy stał się centrum studenckiej zabawy.

Dla uczestników przygotowano mnóstwo atrakcji. Wystąpiły grupy muzyczne, nawiązujące do klasyki muzyki rozrywkowej

ABBA znowu na estradzie?

Przeboje Boney M. wcale się nie starzeją... Rozgrzały także młodą publiczność w czasie Medykaliów

– wykonały przeboje popularnych zespołów: Beatlesów, ABBY i Boney M. Późnym wieczorem na scenie pojawili się także znani warszawscy DJ'e z bardziej współczesnym repertuarem.

Studenci mogli również wziąć udział w wyścigach na mikrorowerach, obejrzeć pokazy tańca i prezentacje organizacji studenckich. Przy zmiennej pogodzie nie zabrakło pożywnego jadła i rozgrzewających napojów, którymi pokrzepili się żacy.

Organizatorem tegorocznych Medykaliów był Samorząd Studentów Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

Zabawa przy klasyce muzyki rozrywkowej i bardziej współczesnym repertuarze trwała od popołudnia do późnych godzin wieczornych

Co nas jeszcze czeka w Roku Jubileuszowym?

7-8 października

Posiedzenie Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych na naszym Uniwersytecie

8 października

Uroczysta Msza Święta z okazji Inauguracji Roku Akademickiego 2009/2010 połączona z odsłonięciem ołtarza ufundowanego przez Warszawski Uniwersytet Medyczny w kościele pw. Opatrzności Bożej w Warszawie

9 października

Centralna Inauguracja Roku Akademickiego 2009/2010

Gala Jubileuszowa w Teatrze Wielkim

21 listopada

Zjazd Absolwentów Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

W grudniu

Odsłonięcie kamiennego obelisku poświęconego obchodom 200-lecia nauczania medycyny w Warszawie

Posiedzenie Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich w naszej Uczelni

Serdecznie zapraszamy!
Świętujmy razem ten wyjątkowy Rok!

Zespół redakcyjny:
Prof. dr hab. Stefan Kruś – redaktor honorowy
Dr hab. Izabela Strużycka – redaktor naczelny
Dr Dariusz Kawecki – z-ca redaktora naczelnego
Mgr Karolina Gwarek – sekretarz redakcji

Wydawca:
Warszawski Uniwersytet Medyczny,
Senacka Komisja ds. Informacji Naukowej i Wydawnictw

Zdjęcia:
Dział Fotomedyczny WUM

Skład komputerowy:
Oficyna Wydawnicza WUM
tel. 022 57 20 327, fax 022 57 20 328
e–mail: oficynawydawnicza@wum.edu.pl
www.oficynawydawnicza.wum.edu.pl

Druk:
MAGDRUK
Witold Kotliński
Aleja Legionów 141, 18-400 Łomża

Nakład: 500 egzemplarzy